

Sygn. akt VIA Ca 1358/09

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Teresa Mróz

Sędzia SA Ewa Śniegocka (spr.)

Sędzia SO (del.) Irena Piotrowska

Protokolant sekr. sąd. Karolina Kulibska

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2010 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w P.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 8 czerwca 2009 r.

sygn. akt I C 135/08

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w P. na rzecz J. L. kwotę 500 zł (pięćset), a w pozostałej części powództwo oddala, nie obciążając powoda kosztami zastępstwa procesowego;

II. w pozostałej części apelację oddala.

Sygn. akt VI A Ca 1358/09

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo J. L. wniesione przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w P. o zapłatę kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w P. od maja 2004r do grudnia 2009r. W tym okresie przebywał w celach nr (...),(...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...). Wszystkie te cele były przeludnione, o czym powiadomiony był sędzia penitencjarny. W celach są wydzielone kąciki sanitarne zaopatrzone w kratki wentylacyjne umocowane w suficie kącika sanitarnego; kratki i przewody wentylacyjne są kontrolowane i w miarę potrzeby czyszczone. Cele mają wysokość 3,75 m do 4,5 m, są w nich okna i lufciki zapewniające dopływ świeżego powietrza. Każdy skazany

ma swoje łóżko z materacem i pościelą oraz wiszącą półkę, łóżka są trypoziomowe. Zakład Karny w P. nie posiada własnej stołówki, więc więźniowie spożywają posiłki w celach. Cele i łaźnie wymagają remontu. Przy rozmieszczaniu w celach brane są pod uwagę względy osobowościowe i zdrowotne, są osobne cele dla palących i niepalących. Skazani mają zapewnioną opiekę lekarską, stomatologiczną i duszpasterską, mogą odbywać godzinny spacer, korzystać z biblioteki, świetlicy, sklepiku i łaźni. Prowadzona jest edukacja szkolna na poziomie szkoły zawodowej i technikum. Warunki bytowe w Zakładzie Karnym są na bieżąco monitorowane przez funkcjonariuszy służby kwatermistrzowskiej. W związku z występującym od 2000r problemem przeludnienia Dyrektor Zakładu Karnego podejmował działania mające na celu jego likwidację, m.in. poprzez adaptację innych pomieszczeń na cele mieszkalne. O konieczności umieszczenia skazanych w warunkach niezapewniających im właściwego metrażu, tj. 3 m<sup>(2)</sup> powierzchni na osobę był informowany Sąd Penitencjarny w P..

Sąd Okręgowy przeanalizował tak ustalony stan faktyczny w świetle przepisów mających zastosowanie w sprawie niniejszej, tj. art. 23, 24 i 448 kc i twierdzeń powoda, według którego skutek niehumanitarnego traktowania poprzez brak właściwych warunków do odbycia kary pozbawienia wolności została naruszona jego godność osobista. W ocenie Sądu nie potwierdziły się zarzuty powoda co do złych warunków bytowych w celach mieszkalnych, których wyposażenie jest zgodne z wymogami ustanowionymi w art. 110 § 2 kkw. Sąd potwierdził, iż cele były przeludnione, wskazał jednak, iż spowodowane to było znacznym wzrostem przestępczości w kraju, a dyrekcja pozwanego Zakładu starała się przeciwdziałać zbyt niemu zagęszczeniu i zgodnie z art. 248 kkw informowała sędziego penitencjarnego o konieczności umieszczania skazanych w celach przeludnionych. Działania pozwanego nie miały więc cech bezprawności, zwłaszcza wobec treści § 2 ust 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006r w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadkach, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów oraz orzecznictwa Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu dotyczącego norm powierzchni przysługujących skazanym w kontekście art. 3 europejskiej konwencji praw człowieka, np. orzeczenia z 6 marca 2001r, w którym Trybunał uznał, że powierzchnia celi przysługująca osadzonemu nie jest samoistną i wystarczającą przesłanką do oceny, czy doszło do naruszenia praw zagwarantowanych w konwencji, gdyż Trybunał posługuje się kryterium kumulatywnej oceny zaistniałych warunków i odnosi się do kompleksowej oceny wszelkich aspektów związanych z warunkami i rygorami pobytu skazanego w zakładzie karnym. Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie zaistniały przesłanki do uwzględnienia powództwa, gdyż nie można zarzucić pozwanemu bezprawności działania, a także dlatego, iż powód nie wykazał związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy stanem zdrowia powoda a warunkami, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.

Od tego wyroku apelację złożył powód.

Zarzucił wyrokowi naruszenie:

- art. 24 i 448 kc w zw. z art. 30, 40, 41 ust 1 Konstytucji RP w zw. z art. 10 ust 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych oraz art. 3 w zbiegu z art. 8 ust 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;
- art. 110 § 2 w zw. z art. 4 § 1 i 2 kkw;
- art. 87a § 1 w zw. z art. 90 pkt 2 w zw. z art. 98 w zw. z art. 122 § 2 kkw;
- art. 112 w zw. z art. 102 pkt 1 kkw;
- art. 248 § 1 kkw;
- art. 67 § 3 w zw. z art. 98 w zw. z art. 102 § 5 w zw. z art. 132 kkw;
- art. 102 pkt 1 w zw. z art. 110 § 2 w zw. z art. 111 § 1 w zw. z art. 115 § 1 kkw;

- art. 102 § 1 w zw. z art. 109 kkw;
- art. 67 § 3 w zw. z art. 98 w zw. z art. 102 pkt 6 w zw. z art. 135 § 1 kkw;
- przepisów ustawy z 9 listopada 1995r o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych;
- art. 116 § 3 w zw. z art. 88a § 2 w zw. z art. 88b w zw. z art. 76 § 1 pkt 7 w zb. z art. 142 § 1 i 2 w zw. z art. 143 § 1 pkt 3 kkw;
- art. 227 § 1 w zw. z art. 233 kpc;
- art. 316 w zw. z art. 328 § 2 kpc
- art. 6 ust 1 i 3c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności - art. 77 ust 1 Konstytucji.

W konkluzji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku ewentualnie o uwzględnienie w całości żądań powoda.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja jest częściowo zasadna.**

Podstawą odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa jest art. 417 k.c., który stanowi, iż za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Kwestię warunków, w jakich powinni przebywać osadzeni normuje art. 110 § 2 k.k.w., według którego powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, powinna wynosić nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Natomiast zgodnie z art. 248 k.k.w. w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. W § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, wydanego na podstawie art. 248 § 2 k.k.w., wskazano, iż w wypadku wykorzystania miejsc zakwaterowania w dodatkowych celach mieszkalnych osadzonych można umieścić na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>.

Kwestię ochrony dóbr osobistych i przyznawania zadośćuczynienia z tytułu ich naruszenia normuje art. 23 k.c. i 448 k.c. W świetle pierwszego z tych przepisów dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Natomiast zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Problem przeludnienia w celach i warunków, w jakich przebywają skazani był już przedmiotem wypowiedzi judykatury, i to zarówno Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Okręgowy wskazał wyrok SN z 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, w którym stwierdzono, iż osadzenie skazanego

odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewniono wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c., zaś ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym. W orzeczeniu z 2 października 2007 r., II CSK 269/07 SN wskazał, iż zapewnienie przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem. Wyrokiem z 26 maja 2008 r., SK 25/07 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż art. 248 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust.4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie na podstawie art.190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Trybunał odroczył utratę przez art. 248 § 1 k.k.w. mocy obowiązującej na okres 18 miesięcy tj. do 6 grudnia 2009r. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, i to zarówno Trybunału Konstytucyjnego jak i Sądu Najwyższego, w razie określenia przez Trybunał Konstytucyjny terminu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją, sąd stosuje ten przepis do oceny zdarzeń, które nastąpiły przed tym terminem także wówczas, gdy orzeka po utracie mocy obowiązującej tego przepisu (tak SN w wyroku z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06, podobnie uchwała SN z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, z dnia 24 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, wyrok z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06). Z taką sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej, gdy orzeczenie Sądu Apelacyjnego zostaje wydane po utracie mocy obowiązującej art. 248 § 1 kkw.

Kwestia zapewniania osobom osadzonym w zakładach karnych odpowiednich warunków bytowych jest nie tylko przedmiotem regulacji prawa krajowego, ale również została poruszona w aktach prawa międzynarodowego, których stroną jest Rzeczypospolita Polska. Zasadnicze znaczenie ma tutaj Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona 4 listopada 1950 r. w Rzymie (dalej EKPCz), a w szczególności art. 3 tej Konwencji. Zgodnie z tym przepisem nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPCz) wielokrotnie przyjmowano, iż przeludnienie w celi, zwłaszcza w połączeniu z utrudnieniami w dostępie do opieki medycznej czy do środków umożliwiających zachowanie higieny, może stanowić naruszenie art. 3 EKPCz. Wskazać tu można orzecznictwo ETPCz w sprawach: Mamedowa przeciwko Rosji, nr 7064/05, Khudoyorov przeciwko Rosji, nr 6847/02, Labzov przeciwko Rosji, nr 62208/00, Novoselov przeciwko Rosji, nr 66460/01 Mayzit przeciwko Rosji, nr 63378/00 Kalashnikov przeciwko Rosji, nr 47095 czy Peers przeciwko Grecji, nr 28524/95. Ta linia orzecnicza jest też podtrzymywana w nowszym orzecznictwie, w szczególności można wskazać na orzeczenie z 6 grudnia 2007 r., w sprawie Bragadireanu przeciwko Rumunia, nr 2088/04, gdzie stwierdzono, iż połączony skutek przeludnienia w (często niehigienicznych) salach sypialnych o dużej powierzchni, niewiele ruchu oraz nieodpowiedni dostęp do urządzeń umożliwiających umycie się, może być szkodliwy dla więźniów. Oczywiście, nie każde złe traktowanie rodzi problem naruszenia art. 3 EKPCz, gdyż musi ono przekraczać pewien poziom dolegliwości, który powinien być oceniany przez pryzmat takich okoliczności, jak czas poniżającego traktowania, skutki fizyczne i psychiczne czy też okoliczności odnoszące się do osoby poszkodowanej tym traktowaniem (orzeczenie z 25 września 1997 r., Audin przeciwko Turcji, nr 57/1996/676/866) W sprawie Lind przeciwko Rosji (wyrok z 6 grudnia 2007 r., sprawa nr 25664/05) ETPCz uznał jednakże, iż doszło do naruszenia art. 3 EKPCz, albowiem skarżący był osadzony w celi, gdzie na każdego pozbawionego przypadło mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>, po czym został przeniesiony do celi, w której zaludnienie wynosiło 2,1 m<sup>(2)</sup> na osobę, przy czym musiał on przebywać w celi całą dobę, nie licząc jednej godziny zajęć na zewnątrz. Fakt, iż był on zmuszony przebywać, spać i korzystać z urządzeń sanitarnych wraz z tak znaczną ilością innych więźniów, był dla ETPCz wystarczający do stwierdzenia, iż spowodowało to u niego cierpienie przekraczające nieunikniony poziom cierpienia związany z odbywaniem kary pozbawienia wolności, w szczególności strach, udrękę oraz dolegliwości mogące go upokarzać. Tak więc już samo osadzenie w

warunkach, w których na osadzonego przypada mniej niż 3 m<sup>(2)</sup> przez dłuższy czas prowadzi do naruszenia art. 3 EKPCz. Ostatnim orzeczeniem ETPCz dotyczącym problemu przeludnienia było orzeczenie z 22 października 2009 r. w sprawie Sikorski i Orchowski przeciwko Polsce nr 17885/04 i 17599/05, gdzie stwierdzono, iż przeludnienie na pewnym poziomie może stanowić zasadniczy czynnik, który podlega uwzględnieniu przy zastosowaniu art. 3 EKPCz. Trybunał stwierdził, iż „w obydwu wypadkach ustalono poza wszelką wątpliwość, iż przez znaczny okres czasu cele, w których osadzeni byli powodowie, były przeludnione w ten sposób, iż mieli oni do dyspozycji mniej przestrzeni niż minimum wynikające z ustawy. Ten brak przestrzeni był dodatkowo potęgowany przez inne czynniki, jak brak ruchu i ćwiczeń, w szczególności na wolnym powietrzu, brak prywatności, nieodpowiednie dla zdrowia warunki i częste przenosiny. Trybunał jednogłośnie stwierdził, iż takie dolegliwości i trudności, których doznali powodowie, przekracza nieunikniony poziom cierpienia związany z osadzeniem i narusza art. 3 EKPCz.”

W tym kontekście Sąd Okręgowy uznał, iż doszło do naruszenia art. 3 EKPCz oraz dóbr osobistych powoda. Był on przez kilka lat osadzany w celach, w których nie przestrzegano wymogu zagwarantowania każdemu pozbawionemu wolności minimum 3 m<sup>2</sup> powierzchni. Na skutek osadzenia w warunkach przeludnienia doświadczył on utrudnień w korzystaniu z kąpielni sanitarnego, który musiał dzielić z większą liczbą współwięźniów niż miałyby to miejsce w przypadku przestrzegania normy ujętej w art. 110 § 2 k.k.w. oraz doznał utrudnień w spożywaniu posiłków. Niewątpliwie stłoczenie sporej liczby osób na stosunkowo małej powierzchni musi przyczyniać się do zaistnienia różnego rodzaju konfliktów pomiędzy osadzonymi związanych ze współzyczeniem w celi. Osadzenie w warunkach przeludnienia nie było spowodowane jakimiś szczególnymi okolicznościami, wynikało z polityki penitencjarnej państwa, które nie zapewniło odpowiedniej liczby zakładów karnych, pozwalającej na zagwarantowanie osadzonym praw przyznanych im w art. 41 ust. 4 Konstytucji i art. 110 § 2 k.k.w. Na skutek tego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności i prawa do prywatności.

Nie do zaakceptowania, zdaniem Sądu, jest sytuacja, iż państwo polskie zaciąga zobowiązania międzynarodowe, zwłaszcza w dziedzinie ochrony praw człowieka, których później nie tylko nie przestrzega, ale jeszcze dodatkowo odmawia wypłaty szeroko rozumianego odszkodowania za własne zaniechania. O ile należy uznać pełną swobodę Trybunału Konstytucyjnego do stosowania instytucji określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej danego aktu w tych dziedzinach, które nie są przedmiotem zobowiązań międzynarodowych zaciągniętych przez Rzeczypospolitą Polską, to zastosowanie tego mechanizmu przy istnieniu takich zobowiązań może prowadzić do całkowitej negacji przestrzegania prawa międzynarodowego przez Polskę. Dlatego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zastosowanie przez Trybunał Konstytucyjny art. 190 ust. 3 Konstytucji, w przypadku istnienia zobowiązań wynikających z umów i konwencji międzynarodowych, nie uchyła obowiązku naprawienia szkody, i to zarówno majątkowej jak i niemajątkowej, która wynika z faktu nieprzestrzegania przez organy Rzeczypospolitej prawa międzynarodowego. Brak odroczenia wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego skutkowałby koniecznością dostosowania z dnia na dzień liczby osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych do warunków wynikających z art. 110 k.k.w., co w praktyce musiałoby skutkować natychmiastowym zwolnieniem znacznej liczby osadzonych i tymczasowo aresztowanych. Odroczenie utraty przez art. 248 k.k.w. mocy obowiązującej o 18 miesięcy zapobiegło tego rodzaju sytuacji. W takim przypadku powoływanie się przez statio fiscii Skarbu Państwa na brak bezprawności wynikający z tymczasowego obowiązywania art. 248 k.k.w. w procesach o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych nosi wszelkie skutki nadużycia prawa. W istocie bowiem szeroko rozumiane Państwo w ramach imperium dopuściło się do naruszenia Konstytucji przez przejście normy z nią sprzecznej, co skutkowało naruszeniem dóbr osobistych osób osadzonych, by potem działając w ramach dominium powołując się na, będące w praktyce koniecznością, odroczenie utraty mocy obowiązującej przepisu odmówić naprawienia tego naruszenia. W ocenie Sądu, analogicznie należy odrzucić powołanie się przez Skarb Państwa w procesie odszkodowawczym na odroczenie utraty mocy obowiązującej przez dany przepis, gdyż akurat ten podmiot nie powinien odnosić korzyści z faktu dalszego obowiązywania normy sprzecznej z Konstytucją i dlatego okoliczność, iż art. 248 k.k.w. funkcjonował w systemie prawnym do 6 grudnia 2009 r. (zaskarżony wyrok został wydany w dniu 8 czerwca 2009r), nie wyklucza przyznania zadośćuczynienia za naruszenie prawa do godności i prywatności.

Przy rozstrzygnięciu sprawy niniejszej należy mieć na uwadze nie tylko przepisy prawa krajowego, ale także akty prawa międzynarodowego obowiązujące w Polsce oraz orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Trybunał ten wielokrotnie wypowiadał się na temat nadmiernego zagęszczenia w celach więziennych na skutek skarg składanych przez osoby pozbawione wolności w różnych krajach. Przesłanki uwzględniane przez Trybunał odnieść należy oczywiście do polskich realiów, co prowadzi do wniosku, iż wprowadzenie notoryjne naruszanie przez administrację zakładów karnych gwarancji konstytucyjnych ujętych w art. 40 i art. 41 ust. 4, a skonkretyzowanych w art. 110 § 2 k.k.w., wynika z niedomagań strukturalnych polskiego więziennictwa, nie może to jednak stanowić usprawiedliwienia dla ciągłego naruszania dóbr osobistych osadzonych wskutek ich niehumanitarnego traktowania. Traktowanie humanitarne uwzględnia minimalne potrzeby człowieka, odnosząc je do przeciętnych standardów danego społeczeństwa. Za niehumanitarne natomiast uznać należy takie działania organów władzy państwowej, które - nie służąc bezpośrednio założonym celom kary pozbawienia wolności - prowadzą do udręki fizycznej skazanych, do poniżania ich godności osobistej, uszczuplania ich praw albo uniemożliwiania im ochrony swoich praw. Ustanowienie w art. 41 Konstytucji gwarancji humanitarnego postępowania wobec osób pozbawionych wolności świadczy o docenieniu przez państwo powagi sytuacji, w jakiej znalazły się te osoby, ale także o przyjęciu przez organy państwowe odpowiedzialności za kształtowanie właściwych warunków pozbawienia wolności. Realizacja pozbawienia wolności poprzez izolację i oddziaływanie penitencjarne, wymaga zastanowienia się, jak daleko może pójść ograniczenie zakresu korzystania przez osobę uwięzioną z konstytucyjnych wolności i praw obywatelskich. Traktowanie humanitarne obejmuje coś więcej niż tylko konstytucyjny zakaz stosowania tortur, okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania lub karania; jest to takie postępowanie wobec osoby pozbawionej wolności, które uwzględnia i respektuje pewne minimalne potrzeby każdego człowieka, odnosząc je do przeciętnych standardów danego społeczeństwa. Dlatego pozbawienie wolności nie może polegać na odebraniu jednostce wszelkich możliwości decydowania o swoim postępowaniu i swojej sytuacji. Osoba pozbawiona wolności może więc domagać się zapewnienia minimalnych standardów bytowych uwięzienia. Punktem wyjścia jest założenie możliwości resocjalizacji skazanego i jego powrotu do społeczeństwa oraz potrzeba stwarzania sprzyjających temu warunków odbywania kary. Wszystkie sposoby postępowania, które nie są zgodne z celami kary, są niehumanitarne. Do takich rodzajów postępowania należy w szczególności umieszczenie skazanego w przeludnionej celi mieszkalnej. Przeludnienie aresztów śledczych i zakładów karnych wpływa w istotny sposób zarówno na pogorszenie się warunków zdrowotnych, sanitarnych i bytowych uwięzienia, jak i na panujące wśród osadzonych nastroje. Utrzymujące się stłoczenie ludzi na zbyt małej przestrzeni powoduje narastanie stresów i agresji, sprzyja częstszemu popełnianiu przestępstw przez osadzonych i jest podłożem wielu protestów. Ulegają też znacznemu ograniczeniu możliwości prowadzenia przez Służbę Więzienną resocjalizacyjnego oddziaływania na skazanych (stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich przy rozpoznaniu sprawy SK 25/07).

Przepisy art. 40 i 41 ust 4 Konstytucji RP oraz art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności nakazują traktowanie w sposób humanitarny osób pozbawionych wolności. Rozpoznając sprawę należało w świetle tych przepisów ocenić sytuację powoda, w jakiej faktycznie odbywał karę pozbawienia wolności. Z zaleceń Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom wynika, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na więźnia powinna wynosić 4 m<sup>(2)</sup>, zgodnie z art. 110 k.k.w. norma ta wynosi 3 m<sup>(2)</sup>, zaś normy innych państw europejskich określają większą powierzchnię mieszkalną na jednego osadzonego, niż ma to miejsce w Polsce. W wyroku z dnia 15 lipca 2002 r. (Kałasznikow przeciwko Rosji, nr 47095/99) Trybunał stwierdził, iż warunki, na które skarżą się więźniowie przebywający w przeludnionych celach nie ograniczają się do samego nieprzestrzegania metrażu, chodzi bowiem o skumulowany efekt przeludnienia, jak np. złe warunki sanitarne powodujące niedostatek higieny, brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych, zła wentylacja. Także w niniejszej sprawie uznać należy, iż osadzenie powoda w przeludnionych celach, niezapewniających intymności przy korzystaniu z toalety, pozbawiających możliwości spożywania posiłków przy stole, zmuszających do przebywania w tym samym pomieszczeniu z osobą załatwiającą swoje potrzeby fizjologiczne stanowiło przejaw poniżającego traktowania.

Istotnym jest, że wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26. 05. 2008r, SK 25/07 przepis art. 248 § 1 kkw („Art. 248. § 1. W szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić

osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego.

§ 2. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, tryb postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, uwzględniając w szczególności tryb postępowania Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, dyrektorów okręgowych oraz dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych w zakresie zawiadamiania o przekroczonej pojemności odpowiednio w skali kraju, obszarze działania okręgowego inspektoratu oraz zakładu karnego i aresztu śledczego, tryb postępowania dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych w zakresie organizowania dodatkowych miejsc zakwaterowania, a także tryb postępowania organów prokuratury i sądownictwa w wypadku przeludnienia zakładów karnych i aresztów śledczych ponad ustaloną pojemność w skali kraju.”) został uznany za niezgodny z Konstytucją RP, a następnie uchylony z dniem 6.12.2009r przez art. 1 pkt 3 ustawy z 9.10.2009r. W okresie objętym pozwem, jak również w dacie orzekania przepis ten nadal obowiązywał, choć wiadomo było, iż jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji. Trybunał wyjaśnił, iż: „...postanowił na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji odroczyć termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego art. 248 § 1 k.k.w., biorąc pod uwagę sytuację faktyczną w polskim więziennictwie, tj. permanentne przeludnienie w zakładach karnych i brak miejsc do odbywania kary pozbawienia wolności. Decyzja o odroczeniu utraty mocy obowiązującej art. 248 § 1 k.k.w. jest spowodowana nie tyle potrzebą dokonania zmian w przepisach prawnych, ile koniecznością podjęcia wielu działań natury organizacyjnej, w celu wyeliminowania przeludnienia w zakładach karnych. Pożądana wydaje się również zmiana polityki karnej w kierunku szerszego wykorzystywania nieizolacyjnych środków karnych. Natychmiastowa utrata mocy obowiązującej art. 248 § 1 k.k.w. pogłębiłaby istniejącą już obecnie patologiczną sytuację, w której z powodu braku miejsca w zakładach karnych wielu skazanych nie może odbywać kary. Problem ten dotyczy aktualnie ponad 40 tysięcy skazanych. Taki stan rzeczy, w którym prawomocne wyroki sądów nie są wykonywane, prowadzi do osłabienia autorytetu państwa”. Odroczenie utraty mocy obowiązującej tego przepisu nie oznacza jednak, że może on w pełni usprawiedliwiać nieprawidłowości zaistniałe w tym okresie. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 22.05.2009r, I A Ca 284/09 uznał, że: „Odroczenie utraty mocy obowiązującej art. 248 § 1 k.k.w., orzeczone wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r. SK 25/07, nie daje podstaw do przyjęcia, że może on być do tego czasu (18 miesięcy od 5 czerwca 2008 r.) stosowany poprzez powołanie się na obowiązek przyjęcia każdej osoby kierowanej do jednostki oraz przekazywanie informacji o przekroczeniu najniższej normy sędziemu penitencjarnemu. Sposób ten nie spełnia nawet tych, uznanych za niekonstytucyjne reguł.”

Należy zwrócić uwagę, iż w treści art. 248 § 1 kkw mówi się o „szczególnie uzasadnionych wypadkach”, kiedy to można umieścić osadzonych „na czas określony” w warunkach nie spełniających przewidzianych norm powierzchniowych. Z odpisów pism dołączonych przez pozwanego (k-81-93) wynika, że umieszczanie osadzonych w warunkach niezapewniających im 3 m<sup>2</sup> powierzchni na osobę miało miejsce co najmniej od kwietnia 2004r do kwietnia 2008r nieprzerwanie, a więc była to sytuacja typowa dla tego okresu i długotrwała. Nie stanowi usprawiedliwienia takiej sytuacji zastosowanie przepisu art. 248 § 1 kkw, nawet, gdyby nie został on uznany za niezgodny z Konstytucją. Z tych przyczyn działania pozwanego uznać należało za bezprawne. Bezprawność ta jest przesłanką odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa SN określenie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego. W postanowieniu z 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08 SN wskazał, iż pojęcie „sumy odpowiedniej”, użyte w art. 445 k.c. i art. 448 k.c. ma wprawdzie charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. W przedmiotowej sprawie zadośćuczynienie powinno wynosić, zdaniem Sądu II instancji, 500 zł. Powód przedstawia wybitnie subiektywny pogląd na sprawę i usiłuje przekonać Sąd, że warunki, w jakich przebywał, były wprost tragiczne i ewidentnie niezgodne z obowiązującymi w tej mierze przepisami. Sąd Apelacyjny ocenia jednak całą sytuację nieco inaczej. Kara pozbawienia wolności, a więc odizolowania od społeczeństwa niesie ze sobą nieuchronne

dolegliwości, z którymi godzić musi się osoba popełniająca przestępstwo zagrożone tego rodzaju karą. Powód przed osadzeniem w zakładzie karnym funkcjonował w określonym społeczeństwie i znał jego poziom materialny, nie mógł się więc spodziewać, że kara pozbawienia wolności będzie wykonywana w warunkach w pełni zgodnych z zaleceniami stosownych organów i spełniających jego oczekiwania. Trzeba mieć na względzie, iż mimo nadmiernego zagęszczenia powód miał jednak zapewnione korzystanie z urządzeń koniecznych dla jego egzystencji w celi, jak łóżko czy kącik sanitarny, także łaźnia, aczkolwiek nie zawsze urządzenia te znajdowały się we właściwym stanie.

Mając to wszystko na względzie Sąd Apelacyjny uznał, iż kwota 500 zł jest odpowiednia w stosunku do utrudnień, jakich doświadczył powód w związku z osadzeniem w warunkach przeludnienia. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, gdyż żądana kwota była wygórowana i nie uwzględniająca realiów ekonomicznych społeczeństwa.

Apelacja powoda jest jednak w dużej części bezzasadna.

Niesłuszne są w szczególności zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 87 a § 1 kkw i innych prowadzące do braku zatrudnienia powoda, gdyż z uwagi na panujące ogólnie w kraju problemy z pracą powód zapewne miałby kłopoty ze znalezieniem pracy będąc na wolności, nie może też oczekiwać od Państwa, że zlikwiduje istniejący w gospodarce problem bezrobocia w odniesieniu do jednej tylko grupy społeczeństwa. Twierdzenia powoda, iż jego zadłużenie alimentacyjne powstało tylko z winy pozwanego jest gołosłowne, gdyż powód nie wykazał, że przebywając na wolności osiągałby dochody gwarantujące uiszczanie w całości zobowiązań alimentacyjnych. Niesłuszne są też zarzuty dotyczące niezapewnienia powodowi właściwego wypoczynku w postaci 8 godzin snu, takich bowiem warunków nie ma większość osób nie przebywających na wolności – powód najwyraźniej uważa, że powinien mieć znacznie lepsze warunki bytowania niż większość społeczeństwa, jednak Sąd Apelacyjny nie podziela tego stanowiska. Podobne argumenty dotyczą zarzutów niezapewnienia powodowi odpowiednich warunków do nauki. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że zarzuty powoda odnośnie zakwaterowania go w celi z osobami nie uczącymi się wynikają jedynie z prezentowanego przez powoda poglądu, zaś okoliczność, iż pozwany stosował inną praktykę nie świadczy o jej bezprawności, innymi słowy, nie wszystko, co się powodowi nie podobało w trakcie pobytu w zakładzie karnym rodzi odpowiedzialność pozwanego.

Nie potwierdziły się zarzuty dotyczące niewłaściwej jakości posiłków, zaś walory smakowe są kwestią ocenną. Nie można uznać za udowodnione, że pozwany podawał osadzonym zepsute jedzenie i że powodowało to negatywne skutki dla ich zdrowia ewentualnie stanowiło naruszenie ich dóbr osobistych.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę słusznie nie brał pod uwagę wyjaśnień powoda, które w formie pisemnej przesłał do akt wraz z wnioskiem z 26.05.2009r. Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje takiej formy składania zeznań czy wyjaśnień (pismo danej osoby), powód miał możliwość swobodnego wypowiedzenia się, był słuchany informacyjnie, a potem przesłuchiwany na zakończenie sprawy, dowożono go na rozprawy i uczestniczył w nich. Pismo datowane na 26.05.2009r wpłynęło do akt już po zamknięciu rozprawy, nie zawierało wniosku o jej otwarcie na nowo, zaś zawarte w nim wnioski i dołączone wyjaśnienia powoda na piśmie nie stanowiły podstawy do takiego otwarcia.

Sąd Okręgowy nie miał żadnego obowiązku ponownego przesłuchiwania świadka S. G., zwłaszcza, że powód, który zgłosił tego świadka, był obecny przy jego przesłuchaniu i miał możliwość zadawania mu pytań we wszelkich interesujących go kwestiach.

Powód nie wykazał, aby niewłaściwe warunki osadzenia spowodowały u niego pogorszenie stanu psychicznego i aby zaistniała konieczność podjęcia leczenia psychiatrycznego w związku z pewnymi uchybieniami w wykonywaniu kary pozbawienia wolności.

Podnoszone przez powoda braki w zaopatrzeniu bibliotecznym i utrudniony dostęp do aktów prawnych oraz komentarzy do nich i stosownego orzecznictwa nie mogą przesądzać o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Sąd Apelacyjny rozumie, że do wytaczania i prowadzenia spraw tego rodzaju, jak niniejsza, powód musi się zapoznać ze



stosownymi przepisami i utrudnienia w tym zakresie są dla niego problemem, nie stanowią jednak naruszenia jego godności osobistej, prawa do prywatności, czy też innych dóbr osobistych.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego kwestia palenia papierosów przez powoda wydaje się być sprawą nieprzemyślaną przez samego powoda, który w czasie pobytu w zakładzie karnym zmieniał swoje stanowisko. Sąd Apelacyjny rozumie, że zerwanie z nałogiem jest rzeczą bardzo trudną, ale ewentualnymi niepowodzeniami w tym względzie powód nie może obarczać pozwanego, który starał się dostosować do aktualnych nawyków powoda, o czym świadczą zeznania funkcjonariuszy pozwanego zakładu karnego. Zaznaczyć trzeba, że św. S. G. zna z autopsji okres ostatnich 2 miesięcy, zaś wcześniejsze losy powoda zna tylko z opowiadań.

Zarzuty dotyczące rzekomego nierozpoznania sprawy w rozsądnym terminie oraz odmowy przyznania powodowi pełnomocnika z urzędu mogły (mogą) być rozpoznane w stosownym trybie (zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o przyznanie pełnomocnika z urzędu, skarga „na przewlekłość”) – nie jest to w każdym razie apelacja od wyroku Sądu I instancji.

Część zarzutów apelacji okazała się więc niesłuszna i dlatego apelacja w tej części podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosków dowodowych powoda, gdyż nie spełniały one warunków z art. 381 kpc.

Wnioski o przesłuchanie świadków – osób osadzonych razem z powodem mogły być zgłoszone w toku postępowania przed Sądem I instancji, niezależnie od ich aktualnego miejsca pobytu i nie mają cech nowości. Dowody z dokumentów powstałych przed 8 czerwca 2009r także mogły być przedłożone przez powoda w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, ponadto odpisy skarg składanych przez powoda w okresie późniejszym nie dotyczą okresu objętego pozwem, ani Zakładu Karnego w P., lecz pobytu w Areszcie Śledczym w B..

Rozszerzenie żądań pozwu (o dłuższy okres i pobyt powoda w Areszcie Śledczym w B.) nie jest możliwe w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 kpc).

Nie może być dowodem w niniejszej sprawie wyrok (prawdopodobnie nieprawomocny) Sądu Okręgowego w zupełnie innej sprawie – ustalenia tego Sądu w żaden sposób nie wiążą Sądu orzekającego w sprawie niniejszej; każdy Sąd jest niezawisły przy orzekaniu, poza tym okoliczności dotyczące powoda (w obu sprawach są to inne osoby) mają istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Ustalenia faktyczne Sądu poczynione zostały wskutek działań procesowych konkretnych osób, przedstawiania przez nich różnych dowodów, zatem tok postępowania w tych dwóch sprawach mógł być zupełnie inny.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku, tj. częściowo zmienił zaskarżony wyrok na mocy art. 386 § 1 kpc, a w pozostałej części apelację oddalił na podstawie art. 385 kpc.